

Warszawa, 20 listopada 2015 r.

Oświadczenie

W związku z rozpowszechnianiem nieprawdziwych informacji na mój temat zmierzających do poniżenia mnie w opinii publicznej i narażenia na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania mandatu posła oświadczam:

1. Nigdy jako prokurator nie prowadziłem postępowania przygotowawczego w sprawie księdza pomówionego o molestowanie seksualne dzieci, a w szczególności nie wykonywałem w takim postępowaniu żadnych czynności procesowych, w tym również nie wydawałem postanowienia o umorzeniu postępowania (dowód: akta postępowania przygotowawczego).

Przypisywane mi w tym kontekście wypowiedzi są również nieprawdziwe, a dobór rzekomo wypowiedzianych słów i ich kompilacja ma na celu ośmieszenie i zdyskredytowanie.

2. Nigdy nie oskarżałem przed sądem działaczy opozycyjnych. W szczególności nie oskarżałem przed sądem wymienianego w mediach działacza z Jasła (dowód: akta sądowe) Za odmowę prowadzenia takich śledztw po wprowadzeniu stanu wojennego zostałem przeniesiony z prokuratury wojewódzkiej do rejonowej.

Prawdą jest to, że jako prokurator wielu takim osobom pomogłem, o czym przez lata musiałem milczeć, by osobiście nie narazić się na karę surowszą od tej jaka groziła tym, którym wówczas pomagałem.

3. Nigdy nie prowadziłem żadnej kampanii wyborczej w aresztach śledczych lub zakładach karnych, w szczególności nie rozprawiałem tam żadnych materiałów wyborczych i do nikogo o to nie zwracałem się. We wszystkich ulotkach wyborczych zawsze była informacja, że jestem byłym wieloletnim prokuratorem (dowód: akta śledztwa Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu).

W związku z powyższym zwracam się z prośbą do mediów o opublikowanie mojego oświadczenia.

Natomiast autorów szkalujących mnie tekstów i tych, którzy je rozpowszechniają wzywam do ich usunięcia z przestrzeni publicznej. W przeciwnym wypadku podejmę zdecydowane kroki zmierzające do wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji prawnych.

Stanisław Piotrowicz